

Sygn. akt III USK 196/21

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J.S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o składki,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 20 października 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 marca 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

II. zasądza od J. S. się na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. 1800 zł (tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 marca 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację J.S. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 11 czerwca 2019 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w O. z dnia 2 sierpnia 2018 r., określającej należność z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy za okres od grudnia 2013 r. do kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że kwestia ustawodawstwa właściwego została w przypadku wnioskodawcy przesądzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 25 maja 2016 r. Postępowanie przed organem rentowym

i Sądem Okręgowym w O. miało na celu ustalenie ustawodawstwa właściwego w związku z powoływanym przez wnioskodawcę faktem zatrudnienia od dnia 1 lipca 2014 r. u słowackiego pracodawcy M. s.r.o., na który to fakt wnioskodawca powołuje się również w niniejszym postępowaniu. Sąd Apelacyjny przyjął, że prawomocne orzeczenie Sądu Okręgowego w O. z 25 maja 2016 r., V U (...), wiąże Sąd (art. 365 § 1 k.p.c.). Wobec tego Sąd w niniejszym postępowaniu był obowiązany ustalić, że ustawodawstwem właściwym dla wnioskodawcy we wskazanym wyżej okresie jest ustawodawstwo polskie. Za bezprzedmiotowe uznał zarzuty wnioskodawcy w tym zakresie, które nie mogą obalić mocy wiążącej powyższego prawomocnego wyroku. Nadto, Sąd Apelacyjny przyjął, że po uprawomocnieniu się tego wyroku nie miała również miejsca żadna zmiana okoliczności faktycznych lub prawnych, która byłaby istotna dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu uznał, że Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że wnioskodawca podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia w Polsce pozarolniczej działalności - na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy systemowej. Istnienie od dnia 20 września 2010 r. do 31 lipca 2017 r. wpisu wnioskodawcy do ewidencji działalności gospodarczej tworzy domniemanie faktyczne prowadzenia przez niego tej działalności, a wnioskodawca nie wskazał żadnych twierdzeń lub dowodów, które mogłyby obalić to domniemanie.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 8 ust. 6 pkt 1 w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także na naruszeniu prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Zdaniem skarżącego ocena Sądu drugiej instancji, iż wnioskodawca posiada zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne stwierdzone decyzją z dnia 2 sierpnia 2018 r. opierała się na niczym nie potwierdzonym fakcie, że wnioskodawca podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności w okresie od grudnia 2013 do kwietnia 2016 r. Wskazał, że wyrok Sądu Okręgowego w O. dotyczył jedynie

ustalenia, które ustawodawstwo, to jest państwa miejsca wykonywania pracy najemnej czy też państwa miejsca prowadzenia działalności gospodarczej, ma w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wobec wnioskodawcy zastosowanie i w jakim okresie. Z tego wyroku, i poprzedzającej go decyzji z dnia 28 stycznia 2016 r., nie wynika zdaniem skarżącego natomiast, czy na wnioskodawcy ciąży obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej również w okresie późniejszym. Kwestia podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie została w ogóle rozstrzygnięta wobec wnioskodawcy, tym bardziej, iż wszystkie decyzje obejmują również okres podlegania ustawodawstwu polskiemu, co potwierdza, że zaskarżony wyrok jest nieprawidłowy, bowiem ocena Sądu drugiej instancji opierała się na niczym nie potwierdzonym fakcie podlegania wnioskodawcy obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Dodał również, iż poczynione przez organ zmiany w prowadzonych rejestrach po zakończeniu sprawy o ustalenie ustawodawstwa właściwego skutkujących przypisaniu wnioskodawcy zadłużenia, bez wydania w tym zakresie decyzji (czy wnioskodawca podlega obowiązkowym ubezpieczeniom) nie mogły stanowić dowodu na okoliczność istnienia zaległości po stronie skarżącego. Zdaniem skarżącego nie można uznać, iż doszło do rozpatrzenia istoty sprawy. Wyłącznie zachowania prawidłowego trybu przez przeprowadzenie odpowiednich postępowań w kolejności, to jest ustalenie właściwego ustawodawstwa, podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz określenie wysokości zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, daje gwarancję ochrony interesów ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). Dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wskazał w naruszenie jakich przepisów upatruje oczywistej zasadności skargi. Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych

elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Nadto zauważyć należy, że przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stoją na gruncie formalnego pojmowania „wykonywania” działalności gospodarczej, a w konsekwencji także formalnego określania granic czasowych przymusu ubezpieczenia. Taka wykładnia owych przepisów została sformułowana w utrwalonych poglądach judykatury. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04 (OSNP 2005 nr 13, poz. 198), zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, zaś z mocy art. 12 tejże ustawy - także ubezpieczenia wypadkowego. Przymusem ubezpieczenia objęte są osoby, które - stosownie do art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy - prowadzą działalność na podstawie przepisów o działalności gospodarczej. Obowiązek ubezpieczenia trwa - wedle art. 13 pkt 4 ustawy – „od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności”. „Wykonywanie” działalności gospodarczej, a w konsekwencji określenie granic czasowych przymusu ubezpieczenia, w odróżnieniu od sposobu pojmowania wynikającego z praktyki ukształtowanej na gruncie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin, winno być obecnie pojmowane (z reguły) formalnie, co oznacza, że istnienie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza wprawdzie o faktycznym prowadzeniu tej działalności, ale prowadzi do domniemania prawnego (art. 234 k.p.c.), według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą. Domniemanie takie może być obalone, ale wymaga to przeprowadzenia przeciwdowodu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., I UK 11/11, LEX nr 1043978). W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, że istnienie od dnia 20 września 2010 r. do 31 lipca 2017 r. wpisu wnioskodawcy do ewidencji działalności gospodarczej tworzy domniemanie faktyczne prowadzenia

przez niego tej działalności, a wnioskodawca nie wskazał żadnych twierdzeń lub dowodów, które mogłyby obalić to domniemanie.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.